

**Beata Bieńkowska • Piotr Kruszyński**  
**Cezary Kulesza • Piotr Piszczek**

# WYKŁAD PRAWA KARNEGO PROCESOWEGO

*redakcja naukowa*  
*prof. dr. hab. Piotr Kruszyński*



**Temida 2**

**Białystok 1998**

Poszczególne rozdziały napisali:

Beata Bieńkowska - II; III; IV pkt 1

Piotr Kruszyński - I, X, XIII; XIV

Cezary Kulesza - IV pkt 2, V, VI, VII, VIII, IX, XI, XII, XIII;  
XV-XVIII; XXIV

Piotr Piszczek - XIX-XXIII; XXV

© Copyright by Temida 2  
Białystok 1998

**Żadna część tej pracy nie może być powielana i rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (elektroniczny, mechaniczny), włącznie z fotokopiowaniem, bez pisemnej zgody wydawcy.**

ISBN 83-86137-56-8

Opracowanie graficzne okładki  
Jerzy Banasiuk

Układ typograficzny  
Krzysztof Kruuszewski

Redaktor techniczny  
Jerzy Banasiuk

Wydawca: **Temida 2**

Przy współpracy i wsparciu finansowym Wydziału Prawa  
Uniwersytetu w Białymstoku

Druk: ORTHDRUK, Białystok, tel. 742-25-17

# POKRZYWDZONY

Zgodnie z art. 49 § 1 kpk pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. W roli pokrzywdzonego może wystąpić także instytucja państwowa, społeczna lub samorządowa, choćby nie miała osobowości prawnej (art. 49 § 2 kpk).

Należy dodać, że instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej nie będącej pokrzywdzonym, ale składającym zawiadomienie o przestępstwie przyznano również prawo do wniesienia zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego (art. 306 § 1 kpk).

Pozostałe zmiany w definicji pokrzywdzonego mają raczej charakter kosmetyczny, gdyż zastąpiono „szkodę w mieniu społecznym” szkodą „w mieniu instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej”, zaś za pokrzywdzonego uważa się już nie tylko zakład ubezpieczeń w zakresie, w jakim jest zobowiązany do pokrycia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu (jak to było w d. kpk po zmianach z 1995 r.), lecz także w zakresie, w jakim pokrył tę szkodę. Wydaje się, że ta ostatnia zmiana usunęła wątpliwości interpretacyjne dotyczące kwestii, czy instytucje ubezpieczeniowe posiadały status pokrzywdzonego jedynie do momentu pokrycia szkody, czy także po wykonaniu zobowiązania ubezpieczeniowego.

W związku z powyższym, na tle nowej definicji pokrzywdzonego można przyjąć, iż zasadniczą aktualność zachowuje dorobek doktryny i orzecznictwa wypracowany w czasie obowiązywania kpk z 1969 r.

W definicji przyjętej w art. 49 § 1 kpk z 1997 r. można wyróżnić trzy zasadnicze elementy:

a) zakres podmiotowy (osoba fizyczna, osoba prawna, instytucja samorządowa bądź społeczna nie posiadająca osobowości prawnej);

b) dobro prawne;

c) bezpośredniość naruszenia bądź zagrożenia tego dobra prawnego.

Ad b). W polskiej literaturze karnoprocesowej podkreśla się, że pojęcie „dobro prawne”, o którym mowa w definicji pokrzywdzonego, należy do dziedziny prawa karnego materialnego, gdyż pokrywanie się zakresu tego pojęcia z przedmiotem ochrony prawnokarnej wynika z funkcji procesu karnego, jako formy realizacji prawa karnego materialnego.

Ad c). „Bezpośredniość” należy rozumieć w ten sposób, że owo zagrożenie bądź naruszenie wynika wprost z działania lub zaniechania przestępnego (a także z przestępstwa usiłowanego bądź przygotowywanego, jeśli ustawa przewiduje karalność tej formy). Podejście takie ogranicza więc zakres pojęcia pokrzywdzonego, eliminując z kręgu pokrzywdzonych przestępstwem te wszystkie podmioty, które wprawdzie zostały dotknięte przestępstwem, lecz tylko w sposób pośredni. Koniunkcja kryterium „dobra prawnego” i „bezpośredniości naruszenia bądź zagrożenia” powoduje, że jeżeli bezpośrednim przedmiotem ochrony danego przepisu jest dobro prawne osoby fizycznej, to wówczas w wypadku bezpośredniego naruszenia lub zagrożenia tego dobra pokrzywdzonym jest osoba fizyczna, zaś jeśli naruszeniu lub zagrożeniu ulega dobro prawne osoby prawnej, instytucji społecznej nie posiadającej osobowości prawnej - wówczas pokrzywdzonymi będą te podmioty. Jednakże należy także wziąć pod uwagę pogląd M. Cieślaka, że z faktu iż „... przestępstwo jest czynem społecznie niebezpiecznym, a więc czynem, który narusza lub naraża na niebezpieczeństwo jakieś społeczne dobra wynika, że podmiotem naruszonych lub zagrożonych przez przestępstwo dóbr lub interesów społecznych (a więc pokrzywdzonym *sensu largo*) jest w każdym przypadku państwo jako, wyraziciel tych społecznych interesów”.<sup>1</sup>

Należałoby dokonać także choćby skrótowej analizy stosunku karnoprocesowej definicji „pokrzywdzonego” do wiktymologicznego

---

1 M. Cieślak: Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne (III wyd.), Warszawa 1984, s. 467.

pojęcia „ofiary przestępstwa”. Jak podkreśla się w polskiej literaturze przedmiotu, wiktymologia interesuje się „pokrzywdzeniem” w znacznie szerszym ujęciu niż prawo, zarówno karne, jak i cywilne, i w tym sensie wiktymologiczne pojęcie ofiary ma szerszy zakres od prawnego pojęcia „pokrzywdzonego”, gdyż wiktyimizacji nie ogranicza jedynie do pokrzywdzenia przez przestępstwo<sup>2</sup>. Na tle definicji pokrzywdzonego zawartej w polskim kpk z 1969 r. R. Kmieciak zauważa, że w wielu wypadkach pokrzywdzone osoby fizyczne - ofiary przestępstw ściganych z urzędu - nie uczestniczą w procesie karnym i nie korzystają z ochrony karnoprosesowej tylko dlatego, że nie są „pokrzywdzonymi” w rozumieniu obowiązującego prawa.

Tytułem przykładu można podać, że zdaniem G.F. Kirchhoffa „ofiara jest każda jednostka, grupa lub instytucja pokrzywdzona przez działanie innego człowieka, które oznacza potencjalne osłabienie możliwości życiowych”<sup>3</sup>, zaś H.J. Schneider określa ofiary jako „osoby dotknięte dewiacją społeczną lub czynem kryminalnym”<sup>4</sup>. Jak widać, definicje te wykraczają poza definicję pokrzywdzonego przestępstwem przyjętą w polskim procesie karnym. Mimo przedstawionych wcześniej słabości i wad definicji prawnej pokrzywdzonego w polskim procesie karnym, nie sposób nie docenić jej charakteru gwarancyjnego i jej wpływu na możliwości ochrony jego praw w procesie karnym.

Można bowiem zauważyć, że operowanie pojęciem „ofiary przestępstwa” niejako przesądza fakt popełnienia przestępstwa na jej szkodę przed prawomocnym rozstrzygnięciem sądu o odpowiedzialności karnej oskarżonego. Mimo operowania w literaturze wiktymologicz-

- 
- 2 R. Kmieciak: Ofiara przestępstwa jako źródło dowodu i strona w publicznoskargowym postępowaniu karnym, w: „Przegląd Policyjny”, nr 1 (25), 1992, s. 53.
  - 3 G.F. Kirchhoff: Wiktymologia. Historia i koncepcje. Wprowadzenie, w: Wiktymologia w Europie. Materiały I Międzynarodowej konferencji na temat wiktymologii w Europie Wschodniej i Zachodniej (Konstancin k. Warszawy, 17-22 III 1991), Warszawa 1993 s. 53.
  - 4 H.J. Schneider: Wiktymologia: Podstawowe koncepcje teoretyczne i implikacje praktyczne, w: Wiktymologia w Europie. Materiały I Międzynarodowej Konferencji na temat wiktymologii w Europie Wschodniej i Zachodniej (Konstancin k. Warszawy, 17-22 III 1991), Warszawa 1993, s. 11.

nej pojęciem „hipotetycznej ofiary”<sup>5</sup>, wydaje się, że dla potrzeb procesu karnego większy stopień zgodności z zasadą domniemania niewinności oskarżonego reprezentuje pojęcie pokrzywdzonego przyjęte w polskim procesie karnym. Jak wynika bowiem z wytycznych Sądu Najwyższego z 1976 r. w sprawie wzmożenia ochrony interesów pokrzywdzonego w postępowaniu karnym sądowym<sup>6</sup> uznanie statusu pokrzywdzonego danego podmiotu nie oznacza automatycznego przesądzenia faktu popełnienia przestępstwa i wyrządzenia tym przestępstwem szkody. Do czasu bowiem udowodnienia oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu czynu fakt „pokrzywdzenia” pozostaje określoną hipotezą dowodową, podlegającą weryfikacji organu procesowego, podejmującego ostateczną decyzję co do odpowiedzialności karnej oskarżonego. Jednakże fakt „hipotetyczności” pokrzywdzenia nie może stanowić przyczyny ograniczenia jego uprawnień jako strony w procesie karnym<sup>7</sup>. Ponadto, jak wynika z cytowanych wytycznych SN z 1976 r., fakt przyczynienia się osoby pokrzywdzonej przestępstwem do jego zaistnienia nie powinien mieć znaczenia dla zakresu jego uprawnień w procesie karnym. Okoliczność ta może i powinna być uwzględniona tylko w merytorycznym rozstrzygnięciu sądu, natomiast nie powinna decydować o ewentualnym uszczerbku uprawnień pokrzywdzonego w toku postępowania karnego.

Definicja pokrzywdzonego określona w polskim kpk ustanawia określoną wiążącą regułę posługiwania się nią w praktyce procesu karnego, a jednocześnie jest definicją ograniczającą możliwość dopuszczenia do procesu karnego zbyt dużej liczby osób, co mogłoby utrudnić osiągnięcie celów procesu karnego.

Do najważniejszych zmian ustawodawczych odnośnie pozycji pokrzywdzonego w procesie karnym należy niewątpliwie dostosowanie polskiego procesu karnego do treści art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz postulatów doktryny przez przyznanie mu pełnego prawa do sądu.

---

5 H. Maisch; H. Schueler-Springorum: *Procedural Victimology & Its Contribution to Victimological Knowledge*, w: *Victimology. A New Focus*, vol. 3, Crimes & Justice, Toronto-London 1975, s. 13 i n.

6 OSNKW z. 1-2/1977, pkt 2

7 Wytyczne z 1976 r., teza 2.

Za istotną innowację wprowadzoną przez kodeks postępowania karnego z 1997 r. należy uznać rozwiązanie, iż jeżeli pokrzywdzony jest także oskarżonym (w sprawie z oskarżenia prywatnego), nie może jednocześnie korzystać z uprawnień określonych w art. 53 kpk (tj. być oskarżycielem posiłkowym) lub w art. 62 kpk (tj. korzystać z uprawnień powoda cywilnego), z wyjątkami odnoszącymi się do oskarżeń wzajemnych dopuszczalnych w postępowaniu w sprawach z oskarżenia prywatnego (art. 497 i 498 kpk).

Niewątpliwie to trudne zagadnienie, budzące kontrowersje w doktrynie przedmiotu, będzie wymagało stanowczej wykładni Sądu Najwyższego bazującego na swoich wcześniejszych orzeczeniach (por. przytaczane wcześniej wytyczne z 1976 r.) oraz dorobku wiktymologii w dziedzinie badań nad przyczynieniem się ofiary do powstania przestępstwa.

Uprawnienia pokrzywdzonego, jako strony postępowania przygotowawczego, zostaną szczegółowiej opisane w dalszych częściach opracowania. Jednakże w tym miejscu można zasygnalizować, iż w związku ze wzrostem jego uprawnień na etapie wstępnej sądowej kontroli oskarżenia (np. przy stosowaniu warunkowego umorzenia postępowania bądź rozpatrywaniu wniosku prokuratora o skazanie oskarżonego bez rozprawy) otrzymuje on pewne uprawnienia strony, choć nie występuje jako strona w postępowaniu jurysdykcyjnym.